

Mleko w rezolucji. PiS chce wezwać rząd do działania

Autor: Piotr Czyszkowski

Data: 24 września 2015

Ograniczenie importu mleka do Polski, likwidacja nieuczciwych praktyk ze strony sieci handlowych, a także skuteczna reakcja rządu na kryzys na rynku mleka – to tylko część żądań zgłoszonych przez posłów PiS, którzy chcą, by Sejm przyjął rezolucję wzywającą premier Ewę Kopacz i jej gabinet do skutecznych działań mających wesprzeć producentów.

Mleko, jak pokazują ostatnie dni, może stać się tematem poważnej politycznej dyskusji, a wszystko za sprawą kryzysu na rynku mleka i specjalnej rezolucji zaprezentowanej w Sejmie. Z jej projektem wystąpili posłowie Prawa i Sprawiedliwości: **Krzysztof Jurgiel, Henryk Kowalczyk i Robert Telus**. Jak argumentowali, już najwyższa pora, by rząd zajął się trudną sytuacją rolników.

To polityczna gra obliczona na wybory.

Rynek mleka

W przygotowanym dokumencie napisali m.in.: *Na rynku mleka panuje trudna sytuacja oraz występują takie problemy jak: obniżenie cen skupu: **mleko jest tańsze o 25% w relacji do cen z ubiegłego roku**, dalsze negatywne oddziaływanie embarga na polskie produkty mleczarskie na rynku rosyjskim, **brak rekompensat za straty z tytułu suszy**, destabilizacja na rynku mleka w Polsce w wyniku importu mleka surowego oraz konieczność zapłacenia kolejnych kar za przekroczenie kwot mlecznych w wysokości 160 mln euro przez 63,5 tys. gospodarstw rolniczych.*

Trudna sytuacja

[Sytuacja jest trudna](#). Właśnie dlatego posłowie PiS chcą, by Sejm zwrócił się do rządu, aby ten ograniczył import surowego mleka. – *To absurd* – odpowiada poseł PO Artur Dunin. – **Żyjemy w państwie, które jest członkiem Unii Europejskiej. Żadne ograniczenia nie wchodzi w grę. To polityczna gra obliczona na wybory.**

Ograniczenia PIS

To nie gra, a konieczność – odpowiada PiS. Mleko się wylało i trzeba działać. Właśnie dlatego posłowie chcą, by rząd pilnie wystąpił do Komisji Europejskiej o **zmianę rozporządzenia wykonawczego i zawieszenie pobierania opłat z tytułu kar za przekroczenie kwot mlecznych przez okres 3 lat**. Dodatkowo posłowie domagają się, by kary te były finansowane z budżetu państwa. Na tym jednak nie koniec. Sejm miałby również zobowiązać rząd do wsparcia rolników produkujących mleko ze środków zaproponowanych przez Komisję Europejską „z tytułu zagrożeń na rynku mleka i wieprzowiny”.

Pomoc Uni

Przypomnijmy: Komisja Europejska poinformowała na początku września, że przeznaczy blisko **500 mln euro** na wsparcie dla producentów zmagających się z trudną sytuacją na rynkach rolnych. Minister rolnictwa Marek Sawicki mówił w ubiegłym tygodniu, że Polska dostanie 120 mln zł pomocy unijnej. Szef resortu rolnictwa chce, aby **100 mln zł trafiło do osób produkujących mleko**.

Posłowie PiS poinformowali ponadto, że będą wnioskowali, aby punkt dotyczący rezolucji **został rozpatrzony na rozpoczętym w środę posiedzeniu Sejmu**.